



O takiej nazwie w Grodzieńskim Państwowym Muzeum Historii Religii została otworzona wystawa poświęcona najważniejszemu chrześcijańskiemu świętu – Wielkanocy. Rodzynkiem ekspozycji były obrazy z masy perłowej, przekazane Białoruskiemu Narodowemu Technicznemu Uniwersytetowi przez Ambasadę Palestyny na Białorusi. U roczyste otwarcie wystawy miało miejsce w Wielki Piątek. Wziął w nim udział Ambasador Palestyny na Białorusi Haled Arykat. Złożył on mieszkańcom Grodna życzenia z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych i zaprosił odwiedzić Palestynę. Jak podkreśliła dyrektor muzeum Ryta Janczołowska, organizowanie wystawy w przeddzień pięknego święta Paschy jest już tradycją. W tym roku pracownicy naukowcy instytucji również dołożyli wielu starań i stworzyli ciekawą ekspozycję, aby zwiedzający muzeum mogli poznać najważniejsze wydarzenia ewangelicznej historii od Niedzieli Palmowej do Wielkanocy. Część sali ekspozycyjnej przeznaczono na wystawę przedmiotów z funduszu muzeum – obrazy, szaty cerkiewne, naczynia liturgiczne i in. Osobno zostały rozmieszczone pamiątki z Ziemi Świętej oraz stworzone za pomocą unikalnych technologii obrazy z masy perłowej. „Ludzie od dawna ozdabiali obrazy najkosztowniejnymi surowcami, w tym też masą perłową. Nazwa tego materiału (Perlmutter) w tłumaczeniu z języka niemieckiego oznacza «matka perły». Z muszlą albo perłą często jest porównywana Matka Boża, która dała światu bezcenny klejnot – Chrystusa. W Ewangelii z perłą porównuje się również Królestwo Niebieskie, które jak kosztowny skarb nabył kupiec po sprzedaniu całego swojego majątku” – podkreśla pani Ryta.

†

Najstarszy pracownik naukowy muzeum Halina Chamko zaznacza, że rzeźbieniem w masie perłowej w XVII wieku w okolicach Betlejem zajmowali się mnisi-franciszkanie oraz miejscowi mieszkańcy. Mistrzowie tworzyli na muszlach perłowych obrazy świętych. Zamożne osoby kupowały je i przywoziły do Ojczyzny jako pamiątkę o pielgrzymce do Ziemi Świętej.

Godziny otwarcia muzeum:

□ □ **10.00-18.00 (codziennie), kasa – do 17.30.**

□ □ **Bezpłatne wejściówki – w każdy drugi poniedziałek miesiąca.**

„Na naszej ekspozycji są wystawione obrazy, które łączą w sobie dwie techniki: starożytną i współczesną – jest to rzeźba w masie perłowej oraz druk. Goście muzeum mogą zobaczyć obraz Matki Bożej Jerozolimskiej i unikalny obraz Matki Bożej Betlejemskiej, gdzie Bogarodzica się uśmiecha. Zostały również przedstawione kompozycje poświęcone tematami z Ewangelii. Między innymi – obraz Świętej Rodziny. Jest on bardzo popularny wśród chrześcijan, ponieważ przedstawia wzór doskonałej rodziny, do którego dąży każdy człowiek. Oprócz tego na wystawie można zobaczyć ceramikę z rysunkami ryb – symbolem, który wykorzystywali pierwsi chrześcijanie” – opowiada pani Halina.

Zgodnie z jej słowami, żadna wystawa poświęcona Wielkanocy nie może się obejść bez opowieści o ostatnim tygodniu ziemskiego życia Zbawcy. Szczególna uwaga w ekspozycji została skierowana na Triduum Paschalne. O Wielkim Czwartku przypomina obraz „Ostatnia wieczerza”. W nim artysta położył akcent na tym, że Jezus ustanawia Eucharystię – Najświętszy Sakrament swego Ciała i Krwi. Bardzo wyraźny jest również na płótnie wizerunek Judasza, który siedzi, odwróciwszy się plecami do pozostałych i ma bardzo nieprzyjemny wyraz twarzy.



Obrazy „Modlitwa o kielich”, „Golgota”, „Złożenie do grobu” zostały wystawione po renowacji. Pierwsze dzieło dotyczy modlitwy Chrystusa w Ogrodzie Oliwnym przed męką i śmiercią. Autor przekazuje w nim samotność Zbawcy i Jego dwie istoty: Boską i ludzką. Jako Bóg Jezus wiedział, że czeka na Niego Krzyż, jako człowiek natomiast odczuwał ogromny smutek i tęsknotę, dlatego prosił: „Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty” (Mt 26, 39). Po czym trochę później dodał: „Ojcze mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja” (Mt 26, 42).

W tejsze zachodnioeuropejskiej tradycji, której cechą charakterystyczną był realizm, powstał

obraz „Golgota”. Została na nim przedstawiona tragiczna scena ukrzyżowania Chrystusa. „Opowiadamy zwiedzającym muzeum o zwyczaju kary śmierci na krzyżu, bardzo popularnym w Imperium Rzymskim wiele lat temu. Była ona zwykle stosowana w wypadku rozbójników, morderców – mówi Halina Chamko. – Śmierć na krzyżu była okrutna, ludzie umierali bardzo długo. Jednak wiemy, że Chrystus zmarł już w piątek. I gdy żołnierze chcieli połamać Mu golenie, zobaczyli Jezusa już nieżyjącego i zaniechali tej czynności. W taki sposób wypełniły się słowa Pisma: «kość Jego nie będzie złamana» (J 19, 36)”.

Na płótnie „Złożenie do grobu” odzwierciedlono uczniów Nikodema i Józefa, którzy owinęli w płótna ciało Jezusa i złożyli je do grobu wykutego w skale.



Miejsce centralne na wystawie zajmuje temat Niedzieli Zmartwychwstania Pana – najważniejszego święta chrześcijan wierzących, że Chrystus powstał z martwych, aby dać świadectwo całemu światu, że On, Syn Boży, może zwyciężyć śmierć. Na ekspozycji „Święto świąt” zostało przedstawione przez obrazy „Zejdźcie do piekieł” oraz „Zmartwychwstanie”. Autor ostatniego dzieła nie trzymał się rygorystycznych kanonów, opierał się na własnych odczuciach. Odzwierciedlił on Zbawcę trzymającego w ręku chorągiew. Pod Jego stopami umieścił pustą trumnę, a dookoła – aniołów.

„W bieżącym roku po raz pierwszy opowiadamy o tradycji wielkanocnego dzwonienia i pokazujemy dzwoneczki – kontynuuje najstarszy pracownik naukowy. – Wspominamy również o ogniu wielkanocnym, który pojawia się w ciemności na rozpoczęcie Wigilii Paschalnej i jest symbolem zwycięstwa światła nad ciemnością oraz życia nad śmiercią. Ogień wielkanocny to również symbol odnowienia, symbol Jezusa, który jest «światłością świata»”.

Halina Chamko podkreśla, że na ekspozycji jest przedstawionych wiele innych ciekawych eksponatów poświęconych Wielkanocy. I zaprasza zainteresowanych odwiedzić wystawę, która będzie czynna do końca maja.